

Cecha zewnętrzności w definicjach wypadku przy pracy oraz nieszczęśliwego wypadku w świetle wątpliwości co do przedmiotu definicji obu pojęć

W opracowaniu w pierwszej kolejności przybliżone zostały pojęcia wypadku przy pracy i nieszczęśliwego wypadku. Szczególny nacisk położono na zdefiniowanie obu terminów oraz ukazanie ewolucji, jaką te definicje przeszły i jakiej nadal podlegają. Istotny jest przede wszystkim przedmiot definicji wypadku, czyli określenie, czy wypadkiem nazywane jest zjawisko fizyczne, które ma miejsce poza ciałem ubezpieczonego, czy wręcz przeciwnie: zjawisko biotyczne mające miejsce w jego ciele, polegające na doznaniu urazu lub śmierci. W miejsce tego podziału w artykule zaproponowano i uzasadniono inne rozumienie pojęcia wypadku: jako zdarzenia polegającego na „zadziałaniu” czynnika zewnętrznego. W dalszej części artykułu przeanalizowano jedną z cech wypadku, występującą zarówno w wypadku przy pracy, jak i nieszczęśliwym wypadku, czyli zewnętrzność przyczyny. Może ona być potencjalnie rozumiana przynajmniej na dwa sposoby. Autor zwraca przy tym uwagę na to, jak zmienia się to postrzeganie w zależności od tego, jak został określony przedmiot wypadku. Ponadto istotnym zagadnieniem poruszonym w opracowaniu jest próba odpowiedzi na pytanie, co odróżnia od siebie pojęcia przyczyny zewnętrznej oraz czynnika zewnętrznego.

Słowa kluczowe: wypadek przy pracy, nieszczęśliwy wypadek, przyczyna zewnętrzna, czynnik zewnętrzny, ubezpieczenie wypadkowe

1. Wprowadzenie

Przedmiotem artykułu jest próba porównania cechy zewnętrzności jako części składowej występującej w dwóch typach ubezpieczeń: ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadków przy pracy i ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (dalej: ubezpieczenia NNW). Mówiąc o przyczynie zewnętrznej tych zdarzeń, zwykle zakłada się, że nie może ona tkwić w ciele ubezpieczonego. Celem opracowania jest przeanalizowanie, w jakim stopniu takie rozumienie przyczyny zewnętrznej oparte jest na powszechnie obowiązujących przepisach, stosowanej praktyce (zwłaszcza dotyczącej kształtu umów ubezpieczenia NNW) oraz orzecznictwie sądowym dotyczącym obu typów ubezpieczeń. Na wątpliwości istniejące w zakresie rozumienia przyczyny zewnętrznej nakłada się pojęcie czynnika zewnętrznego.

W świetle powyższego, wyjaśnienia wymagają dwie kwestie. Po pierwsze, wymieniona została cecha zewnętrzności, a nie tylko przyczyna zewnętrzna. Jest to spowodowane faktem, że obok pojęcia przyczyny zewnętrznej występuje również termin czynnika zewnętrznego. Ta dychotomia nie jest wynikiem niedbalstwa czy błędu ustawodawcy; takie rozróżnienie jest celowe i ma znaczenie prawne. Z tego względu artykuł (co podkreślono w jego tytule) obejmuje szerszy zakres niż tylko omówienie przyczyny zewnętrznej, a mianowicie analizuje cechę zewnętrzności.

Po drugie, uzasadnienia wymaga próba porównania dwóch wskazanych wyżej typów ubezpieczeń i definicji obu wypadków, gdyż są to ubezpieczenia z przeciwnych stron barykady, którą stanowi podział na ubezpieczenia społeczne i gospodarcze oraz podział na prawo publiczne i prywatne. Mając świadomość różnic pomiędzy systemami ubezpieczeń społecznych i gospodarczych (o których nie sposób nawet wspomnieć w tym artykule), należy wskazać, że w praktyce jedno zdarzenie może pasować do definicji obu wypadków. Ale nie musi tak być i wówczas zasadne będzie pytanie, dlaczego są one łączone. Uczestnicy zajęć związanych z ubezpieczeniami to nie tylko prawnicy, choć i dla nich pewne pojęcia prawne nie zawsze są zrozumiałe. Poza nimi w sprawach ubezpieczeniowych występują inni profesjonalści, tacy jak pracownicy ubezpieczycieli albo lekarze, a przede wszystkim sami ubezpieczeni. Często zdarza się, że przenoszą oni rozwiązania funkcjonujące w jednym typie ubezpieczeń na drugi, dlatego potrzebne są analizy porównujące i różnicujące oba rodzaje ubezpieczeń.

Kluczem do wyjaśnienia wątpliwości dotyczących cechy zewnętrzności jest precyzyjne określenie przedmiotu definicji obu wypadków. Dlatego rozważania zawarte w dalszej części pracy musi poprzedzić krótkie przybliżenie kształtu i pochodzenia pojęć: wypadek przy pracy i nieszczęśliwy wypadek oraz przedstawienie wątpliwości co do tego, jakiego typu zdarzenie mamy na myśli, mówiąc o obu wypadkach: zdarzenie (zjawisko) fizyczne czy zdarzenie (zjawisko) biotyczne¹.

¹ Poprzez zdarzenie biotyczne należy rozumieć zdarzenie związane z żywymi organizmami (w tym przypadku z człowiekiem). Słowo biotyczny oznacza „odnoszący się do żywych organizmów danego środowiska” (za: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/biotyczny;2444884>).

2. Wypadek przy pracy

Ustawa z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych² (dalej: ustawa wypadkowa) ustala w art. 3 ust. 1 definicję wypadku przy pracy. W myśl tego przepisu za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Wypadek ten różni się od innych rodzajów wypadków sferą działania przyczyny zewnętrznej – jest to sfera spraw służbowych. Ustawa zalicza do niej: wykonywanie pracy oraz inne czynności traktowane na równi z wykonywaniem pracy – wówczas zdarzenie nazywa się wypadkiem zrównanym³. Ustawa nazywa wypadkiem przy pracy nie tylko zdarzenia, do których doszło podczas zwykłych czynności pracownika oraz wykonywania poleceń przełożonych, ale również w trakcie czynności wykonywanych na rzecz pracodawcy bez polecenia oraz pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania pracy.

Przytoczona powyżej definicja została nieco zmieniona w stosunku do poprzedniego stanu prawnego przez dodanie do niej czwartego elementu, jakim jest uraz lub śmierć. Zmiana ta według zamysłu ustawodawcy miała doprowadzić do wyeliminowania z zakresu ustawy wypadkowej tzw. wypadków bezurazowych⁴. Jednak w praktyce jej skutki idą dalej, o czym łatwo się przekonać, porównując starą i obecną definicję oraz analizując orzecznictwo pochodzące głównie z okresu obowiązywania poprzedniej definicji.

Poprzednia definicja wypadku, zawarta w art. 6 ustawy z 12 czerwca 1975 r.⁵, nie miała w sobie elementu, jakim jest szkoda na osobie, i brzmiała następująco: „za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą (...)”. Nauka prawa ubezpieczeń społecznych i orzecznictwo wypracowały dzięki temu teorię, w myśl której wypadkiem jest sama szkoda na osobie ubezpieczonego, a nie zdarzenie fizyczne do tej szkody prowadzące⁶. Taka wykładnia definicji spójna jest z pozostałą częścią nauki prawa ubezpieczeń społecznych, w której ubezpieczenia społeczne ograniczają swoje działanie do ochrony skutków zdarzeń losowych biotycznych⁷. Tak też tłumaczyć należy linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, który stwierdzał, że uszkodzenie ciała, zawał serca, śmierć czy poronienie są wypadkami przy pracy⁸. Wprowadzenie do definicji czwartego elementu, jakim jest uraz lub śmierć, powoduje, że dotychczasowe rozumienie wypadku jest utrudnione. Należy zaznaczyć, że

2 Tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 1242.

3 I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009, s. 423.

4 *Ibidem*, s. 446.

5 Dz.U. z 1983 r. nr 30, poz. 144 z późn. zm.

6 I. Jędrasik-Jankowska, *op. cit.*, s. 428.

7 *Ibidem*, s. 422.

8 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1977 r., III PZP 16/76, OSNC 1977/9/155; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, „Służba Pracownicza” 1978, nr 2, s. 34; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1978 r., III URN 26/78, PiZS 1980/7/70.

funkcjonował również odmienny pogląd, w myśl którego wypadkiem jest jakieś zjawisko występujące poza organizmem ubezpieczonego, które dopiero doprowadza do szkody na osobie. Wyrazem takiego poglądu były choćby orzeczenia, w których stwierdzano, że zdarzenie powodujące uszczerbek na zdrowiu jest wypadkiem przy pracy lub wypadek przy pracy to zdarzenie, w którego wyniku pracownik poniósł śmierć⁹. Rozważania na ten temat znajdują się w dalszej części opracowania.

3. Wypadek w ubezpieczeniu następstw nieszczęśliwych wypadków

Ubezpieczenie NNW jest jednym z niewielu ubezpieczeń gospodarczych wymienionych w Kodeksie cywilnym. Zostało wskazane w art. 829 § 1 jako jeden z dwóch typów ubezpieczenia osobowego¹⁰. W przepisie tym określono, że może ono dotyczyć uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Ustawodawca zadowala się takim uregulowaniem, nie definiując pojęcia nieszczęśliwego wypadku i innych istotnych postanowień umowy tego typu ubezpieczeń ani w Kodeksie cywilnym, ani w innych ustawach związanych z działalnością ubezpieczeniową. W praktyce taka umowa jest kształtowana przez praktykę zakładów ubezpieczeń, ponieważ klienci rzadko mają możliwość indywidualnego negocjowania jej warunków. Możliwości takiej na pewno pozbawieni są klienci indywidualni, dla których jest to tzw. umowa adhezyjna. Ponieważ większość regulacji stosunku ubezpieczenia znajduje się w umowach i ogólnych warunkach ubezpieczeń, to taki rodzaj źródeł określenia jego treści nazywany jest *lex contractus*. Ogólne warunki ubezpieczeń (dalej: OWU) kształtują treść stosunku prawnego w sposób podobny do prawa powszechnie obowiązującego, z tą różnicą, że tworzy je ubezpieczyciel.

W razie zajścia nieszczęśliwego wypadku ubezpieczyciel jest zobowiązany do wypłaty określonego w umowie świadczenia jednorazowego lub świadczeń powtarzających się (lub obu łącznie). Zwykle jest to ubezpieczenie krótkookresowe, zawierane na rok lub okresy krótsze niż rok. Jednak okres ten może być też znacznie dłuższy, jeśli ubezpieczenie krótkookresowe jest produktem uzupełniającym główną umowę ubezpieczenia na życie. Ubezpieczenie NNW można podzielić na dwa typy: ubezpieczenie na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku oraz ubezpieczenie na wypadek uszczerbku na zdrowiu wskutek takiego wypadku. Natomiast bardzo często oba te ubezpieczenia występują wspólnie i trudno mówić o dwóch różnych ubezpieczeniach; różne są tylko tytuły wypłaty świadczeń. Wysokość, forma i sposób wypłacania świadczeń z tytułu

⁹ Wyrok SN z 22 sierpnia 1979 r., III PR 58/79, niepubl. Wyrok z 20 października 1998 r., I PKN 260/98, OSNP 1999/22/720.

¹⁰ Nie zamyka przy tym katalogu ubezpieczeń osobowych, wymienia tylko dwa przykłady takich ubezpieczeń, używając sformułowania „w szczególności”.

ubezpieczenia osobowego są uzależnione od postanowień umowy ubezpieczenia, a ponadto często ubezpieczenia te są wzbogacone o dodatkowe świadczenia¹¹.

Poszukując genezy ubezpieczeń NNW, należy zwrócić szczególną uwagę na okres przed 1989 r., kiedy ubezpieczenia oferowane były pośrednio przez państwo i to w warunkach braku konkurencji na rynku ubezpieczeń. Działalność w zakresie ubezpieczeń gospodarczych skierowanych do obywateli polskich była wykonywana przez jeden tylko podmiot, jakim był Państwowy Zakład Ubezpieczeń (PZU). Wpłynęło to na kształt ubezpieczenia NNW, w tym na definicję nieszczęśliwego wypadku. Nie było potrzeby definiowania tego typu ubezpieczeń w Kodeksie cywilnym lub innej ustawie, ponieważ precyzowały je OWU wydawane decyzją Ministra Finansów i publikowane w Monitorze Polskim. Ważny był fakt powszechnego obowiązywania tych przepisów, a ich umiejscowienie było raczej kwestią techniki prawodawczej, pozbawioną większego materialnego znaczenia prawnego.

Po zmianach ustrojowych na rynku ubezpieczeniowym pojawiło się wiele podmiotów, a PZU uległo przekształceniom¹² i zmianom w strukturze właścicieli. Zmienił się również sposób powstawania ogólnych warunków ubezpieczeń, które nie są już decyzjami Ministra Finansów i są określane przez zakłady ubezpieczeń. Muszą jedynie zostać zgłoszone Komisji Nadzoru Finansowego. OWU straciły zatem walor prawa powszechnie obowiązującego i są obecnie tzw. wzorcami umownymi, stanowiącymi część umowy, która wiąże strony ją zawierające. Pozwala to ubezpieczycielom dowolnie kształtować postanowienia umów, w tym definicję nieszczęśliwego wypadku.

Większość zakładów ubezpieczeń wprowadza własne definicje nieszczęśliwego wypadku. Prowadzi to naturalnie do pewnego zamieszania, które dodatkowo wzmacnia niejednorodność definicji w umowach różnych ubezpieczeń proponowanych przez jednego ubezpieczyciela. Definicje te niekiedy znacznie się pomiędzy sobą różnią, co może nieść ze sobą poważne skutki dla ubezpieczonych. Ogólna tendencja, która powoduje zmiany i różnice w redakcji przepisów, to zawężanie pojęcia nieszczęśliwego wypadku i odejście od intuicyjnego jego rozumienia. Z tym procesem wiąże się ograniczanie odpowiedzialności ubezpieczycieli i tworzenie przez większość z nich własnych definicji nieszczęśliwego wypadku. Zwykle w definicjach tych znajdują się podobne elementy, takie jak nagłość zdarzenia, wywołanie go przez przyczynę zewnętrzną, niezależność od woli ubezpieczonego i określenie szkody na osobie, jednak często relacje pomiędzy tymi cechami są znacznie zmienione lub wzbogacone o dodatkowe elementy.

Taka sytuacja prowadzi do chaosu, szczególnie z punktu widzenia klientów. Stojąc przed wyborem ubezpieczenia NNW, musieliby oni wziąć pod uwagę różnice w tych definicjach, które sprawiają, że ubezpieczenia trudno ze sobą porównać. A przecież definicja nieszczęśliwego wypadku to tylko jeden z elementów, który wpływa na kształt ochrony ubezpieczeniowej (oprócz na przykład wyłączeń odpowiedzialności ubezpieczyciela).

11 E. Stroiński, *Ubezpieczenia osobowe* [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, red. T. Sangowski, Warszawa 2002, s. 154.

12 Nie tylko formy organizacyjnej, ale również nazwy. Państwowy Zakład Ubezpieczeń zmienił swą nazwę na Powszechny Zakład Ubezpieczeń.

Pytanie może zatem brzmieć: czy można wciąż mówić o stypizowanym przez praktykę kontrakcie, czy też tego typu umowy (poza nazwą) niewiele już łączy? Ubezpieczenia NNW wydają się być do siebie zbliżone, ale odmienności stają się naprawdę widoczne, gdy do wypadku dojdzie. O różnicach pomiędzy tym, jakiej ochrony się spodziewali, a jaką otrzymują, klienci dowiadują się nierzadko dopiero po zajściu zdarzenia.

4. Przedmiot definicji obu pojęć

Kluczowym dla dalszych rozważań jest pytanie, jakiego rodzaju zdarzeniem jest wypadek, a zatem co właściwie jest przedmiotem jego definicji? Jak wskazuje się w literaturze z zakresu ubezpieczeń społecznych, wydzielenie przedmiotu wypadku możliwe jest na dwa sposoby: zdefiniowanie cech zjawiska (zdarzenia) zewnętrznego w stosunku do ubezpieczonego, powodującego szkodę na osobie, lub poprzez zdefiniowanie cech szkody na osobie¹³. Z jednej strony znajduje się zdarzenie występujące w świecie fizycznym, takie jak wybuch, zderzenie się samochodów lub zatonięcie statku, z drugiej zaś – zdarzenie biotyczne, związane z ciałem człowieka, czyli śmierć, choroba czy kalectwo. W definicji wypadku musimy szukać określenia, z jakim typem zdarzenia związana jest odpowiedzialność ubezpieczyciela. Odpowiedź na powyższe pytanie ma zasadnicze, choć często niedostrzegane, znaczenie dla kształtu definicji.

O tym, że rozważania te nie mają charakteru akademickiego, decyduje fakt, że przedmiot definicji stanowi punkt odniesienia dla cech wypadku, w tym wymagania, aby wypadek spowodowany był przyczyną zewnętrzną. Jeśli wypadkiem nazwie się zdarzenie biotyczne, do tego właśnie zdarzenia powinno się odnosić cechy wypadku. A zatem na przykład śmierć ubezpieczonego musi nastąpić nagle, musi być spowodowana przyczyną zewnętrzną oraz (w zależności od tego, czy mówimy o wypadku przy pracy, czy o nieszczęśliwym wypadku) powinna zajść w związku z pracą albo niezależnie od woli ubezpieczonego. Takie rozumienie wypadku przy pracy zostało przyjęte przez znaczną część uczonych z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, szczególnie w okresie obowiązywania poprzedniej definicji wypadku przy pracy, czyli przed 2002 r.¹⁴ W tym ujęciu zdarzenie fizyczne stanowi zewnętrzną przyczynę wypadku, powstającego niejako w ciele ubezpieczonego.

Wprowadzenie dodatkowego elementu, jakim jest skutek w postaci urazu lub śmierci, znacznie skomplikowało sytuację i spowodowało, że dotychczasowe rozumienie wypadku jest utrudnione. Podnosi się argument, że literalne rozumienie definicji i jej językowa wykładnia prowadzi do konieczności traktowania jako wypadek zdarzenia fizycznego, które prowadzi do skutków, jakim są uraz lub śmierć, będące obecnie czwartym elementem definicji. Wskazuje się w tym miejscu, że trudno definiować pojęcie, używając go

¹³ I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2013, s. 372.

¹⁴ Szerzej; *ibidem*, s. 426–428.

w definicji, bo takie rozumowanie stanowiłoby prosty błąd logiczny i byłaby to definicja *idem per idem*¹⁵.

Stosując poprzednie rozumienie definicji, cechy zdarzenia (rozumianego jako uraz) powinny odnosić się do tego urazu. Aby zatem zaklasyfikować takie zdarzenie do grupy wypadków przy pracy, uraz powinien wystąpić nagle, być spowodowany przyczyną zewnętrzną oraz mieć związek z pracą. Natomiast w ujęciu aktualnej definicji to zdarzenie powodujące uraz powinno być nagle, spowodowane przyczyną zewnętrzną oraz związane z pracą. Pytanie o przedmiot definicji, które postawione zostało powyżej, jest w istocie pytaniem o to, co jest wymienionym w definicji „zdarzeniem”.

W sytuacji gdy wypadkiem przy pracy nazwane zostałyby zdarzenie fizyczne, a cechy zdarzenia powinno się odnosić właśnie do niego, problemem pozostawałoby między innymi pytanie o aktualność orzeczeń komentujących te cechy. Ogromna część orzecznictwa powstała przecież w kontekście innego rozumienia zdarzenia stanowiącego wypadek przy pracy. Wskazuje się zatem na takie rozumienie pojęcia wypadku przy pracy, które pozwoli zachować aktualność dotychczasowego orzecznictwa. Przykładem takiej konstrukcji jest określanie wypadku przy pracy jako zdarzenia polegającego na doznaniu urazu lub śmierci ubezpieczonego, spowodowanego zadziałaniem przyczyny zewnętrznej, które nastąpiło w związku z pracą. Innym przykładem może być sformułowanie „pozostający w związku z pracą fakt zadziałania przyczyny zewnętrznej na ubezpieczonego powodujący uraz lub śmierć”¹⁶. Inni autorzy stwierdzają między innymi, że „przyczyna zewnętrzna dotyczy naglego zdarzenia jako całości, a uraz jest skutkiem wyzwolonego przez to zdarzenie czynnika zewnętrznego wobec uszkodzonego organizmu”¹⁷. Taki pogląd wywodzi się z rozważań na temat pojęcia urazu, który „spowodowany powinien być przez nagłe zdarzenie, podczas gdy z definicji urazu wynika, że ma on być następstwem działania czynnika zewnętrznego, który trudno w sensie definicyjnym utożsamiać z przyczyną zewnętrzną”¹⁸.

Można nawet pójść o krok dalej, a skłania do tego łączna wykładnia pojęć wypadku przy pracy i urazu zastosowanych w ustawie wypadkowej. Określa ona w art. 2 pkt 13 uraz jako „uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego”, natomiast wypadkiem przy pracy nazywa „nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą”. Przychylić należy się do przekonania, że przyczyna zewnętrzna i czynnik zewnętrzny nie są tożsame, choćby z uwagi na obowiązek przyjęcia założenia racjonalności ustawodawcy. Skoro uraz spowodowany jest w jednej definicji nagłym zdarzeniem (wypadkiem), a w drugiej – działaniem czynnika zewnętrznego, to można spróbować założyć, że przyczyna urazu jest jedna i można pomiędzy nimi postawić znak równości. Inaczej rzecz ujmując, zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) jest działanie czynnika zewnętrznego.

¹⁵ *Ibidem*, s. 427.

¹⁶ *Ibidem*, s. 358.

¹⁷ B. Gudowska, *Przepisy ogólne [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz*, red. M. Gersdorf, B. Gudowska, Warszawa 2012, s. 61.

¹⁸ W. Sanetra, *O założeniach nowego systemu świadczeń*, „Prawo i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 1, s. 8. W. Witoszko, *Uraz jako element definicji*, s. 301 [za:] B. Gudowska, *op. cit.*, s. 62.

Do tego wniosku prowadzi połączenie obu definicji przez „podstawienie” jej elementów, skoro jedno i drugie powoduje ten sam uraz. W ten sposób można byłoby „przekształcić” definicję wypadku przy pracy i sformułować ją inaczej – jako nagłe działanie czynnika zewnętrznego spowodowane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Pojęcie czynnika zewnętrznego wprowadzone przez ustawodawcę w definicji urazu, umożliwia rozumienie wypadku, czyli faktu jego działania na organizm, jako pośredniego stadium pomiędzy przyczyną zewnętrzną (zjawiskiem fizycznym), a skutkiem w postaci urazu (zjawiskiem biotycznym). Na marginesie rozważań, można zadać pytanie, czy wywiedziona w ten sposób definicja zdarzenia, jakim jest wypadek przy pracy, pojmowany jako czynnik zewnętrzny działający na ciało ubezpieczonego, należy rozumieć jako zjawisko biotyczne? Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie jest twierdząca, dlatego że w środowisku taki czynnik zazwyczaj wydziela się, nie napotykając na ciało ludzkie, i wtedy stanowi zwykle zdarzenie fizyczne. W przepisie ustawy wypadkowej mowa jest o działaniu czynnika zewnętrznego powodującym uszkodzenia tkanek lub narządów, czyli o sytuacji, którą należy kwalifikować jako zjawisko biotyczne, ponieważ mowa jest o oddziaływaniu na ciało człowieka. Jednak należy zaznaczyć, że rozumienie tego zjawiska biotycznego jest inne niż przytoczone wcześniej utożsamianie go z urazem lub śmiercią.

Przechodząc do rozważań na temat ubezpieczenia NNW, na wstępie należy wskazać utrwaloną w okresie przed 1989 r. definicję nieszczęśliwego wypadku, która określała go jako każde zdarzenie działające z zewnątrz w sposób nagły, w wyniku którego ubezpieczony doznał uszkodzenia ciała lub zmarł¹⁹. Definicja ta nie jest już stosowana przez zakłady ubezpieczeń, a w myśl najczęściej spotykanej, nieszczęśliwym wypadkiem jest nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego ubezpieczony niezależnie od swej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub zmarł²⁰. Takie skonstruowanie definicji nieszczęśliwego wypadku mogłoby powodować, że na przykład w przypadku pożaru za wypadek uznawany jest właśnie pożar, do którego doprowadzić musi przyczyna zewnętrzna. Następstwem pożaru (nieszczęśliwego wypadku) jest szkoda na osobie w postaci uszkodzeń jej ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci. Godny szczególnego podkreślenia jest fakt, że w brzmieniu takiej definicji to szkoda (a nie zdarzenie) powinna wystąpić wbrew woli poszkodowanego. Najbardziej doniosłym skutkiem tej konstrukcji nieszczęśliwego wypadku jest kwestia przyczyny zewnętrznej wypadku rozumianego jako zdarzenie fizyczne. Widać to doskonale na przykład w przypadku katastrofy morskiej, która w myśl tej definicji powinna być spowodowana przez przyczynę zewnętrzną. Ustalenie przyczyn wypadku nie powinno mieć wpływu na kwestię ubezpieczenia zawartego przez pasażera, jednak trzymając się ściśle definicji, ubezpieczyciel mógłby dowodzić, że fakt ten ma prawne znaczenie.

19 *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, t. II, Warszawa 2010, s. 368.

20 Definicja wyrażona w § 4 pkt 16 „ogólnych warunków jednostkowego i grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków”, ustalonych uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/102/2013 z dnia 29 marca 2013 r., https://www.pzu.pl/c/document_library/get_file?uuid=f2724f67-f0c3-4971-844a-1fd1bcc66052&groupId=10172.

Wskazuje się, że w przypadku ubezpieczeń NNW problem tego, co kryje się pod pojęciem wypadku, wydaje się mniej widoczny. Nie budzi większych kontrowersji pojmowanie nieszczęśliwego wypadku jako zdarzenia fizycznego. Z drugiej strony podnoszony jest postulat zmiany obecnie obowiązujących definicji w kierunku definiowania nieszczęśliwego wypadku jako zdarzenia biotycznego²¹. Pojawiają się wprawdzie definicje nieszczęśliwego wypadku, w których brak jest określenia szkody na osobie, jednak nad tym, czy można wówczas mówić o wypadku rozumianym jako zdarzenie biotyczne, należałoby zastanawiać się w odniesieniu do poszczególnych definicji, a nawet całych ogólnych warunków ubezpieczeń. Niemniej analiza większości definicji nieszczęśliwego wypadku wskazuje na podobny do urazu lub śmierci element dotyczący szkody na osobie. Regułą w przypadku nieszczęśliwego wypadku jest opisywanie go jako zdarzenia fizycznego.

Natomiast do grupy zdarzeń biotycznych należy większość tzw. następstw nieszczęśliwego wypadku. Są one jednocześnie zdarzeniami, z którymi związana jest odpowiedzialność ubezpieczycieli, czyli wypadkami ubezpieczeniowymi. Jednak aby można było mówić o następstwach nieszczęśliwego wypadku, musi najpierw dojść do nieszczęśliwego wypadku rozumianego tak, jak definiują go OWU, co pozornie wydaje się być oczywiste. Niemniej w wielu przypadkach zawężanie pojęcia nieszczęśliwego wypadku prowadzi do sytuacji, gdy następstwa zdarzenia nie są objęte ochroną ubezpieczeniową, z powodu niemożliwości zaliczenia samego zdarzenia do grupy nieszczęśliwych wypadków.

Zaproponowane powyżej rozumienie wypadku przy pracy jako (nagłego) zadziałania czynnika zewnętrznego można spróbować zastosować do nieszczęśliwego wypadku, unikając w ten sposób konieczności traktowania go jako zdarzenia fizycznego. Jeśli tylko takie rozumienie nie będzie uniemożliwione przez inne postanowienia umowne, to powinno się zastosować właśnie taką wykładnię, gdyż w wielu wypadkach będzie to korzystne dla ubezpieczonych i zgodne z ogólną zasadą ubezpieczeń gospodarczych, mówiącą o stosowaniu niejasnych postanowień umownych na korzyść ubezpieczonego.

Powyższe obserwacje skłaniają do wniosku, że w istocie aby doszło do wypadku (zarówno wypadku przy pracy jak i nieszczęśliwego wypadku), muszą zbiec się ze sobą oba czynniki, czyli zjawisko fizyczne i zjawisko biotyczne. Zdarzenie jest istotne z punktu widzenia ubezpieczeń dopiero wówczas, gdy czynnik zewnętrzny zadziała na ciało ubezpieczonego. Zjawisko fizyczne może być zakwalifikowane jako jeden z dwóch omawianych wypadków tylko, jeśli napotka na swojej drodze ciało człowieka i spowoduje określony skutek (stanowiący zjawisko biotyczne). Uzasadnienie to jest właściwe również w odwrotnym kierunku, gdyż zjawisko biotyczne powinno być traktowane jako wypadek tylko wtedy, gdy na ciało zadziała jakieś zjawisko fizyczne, czyli zaistnieje przyczyna zewnętrzna. Dodatkowo przekonuje to do sformułowanej wyżej tezy, że w gruncie rzeczy wypadkiem nie jest ani zdarzenie fizyczne ani też uraz (śmierć), tylko zadziałanie czynnika zewnętrznego.

21 M. Szczepańska, *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, s. 315–316.

5. Przyczyna zewnętrzna

Przechodząc do rozważań na temat przyczyny zewnętrznej, należy jeszcze raz zwrócić uwagę na to, jak wiele zależy od odpowiedzi na pytanie, co ma się na myśli, mówiąc o zdarzeniu wymienianym w definicjach wypadków. W zależności od odpowiedzi zmieni się to, do czego odnosi się cechę zewnętrzności. Należy bowiem ustalić, czy przyczyną zewnętrzną zdarzenia biotycznego jest jakieś zdarzenie fizyczne, które powinno mieć (skoro jest przyczyną zewnętrzną wypadku) charakter zewnętrzny, czy też zdarzenie fizyczne ma być spowodowane jakąś przyczyną, która ponadto musi być wobec tego zdarzenia zewnętrzna? Może być wreszcie tak, jak zaproponowano w poprzedniej części rozważań, że przyczyną zewnętrzną zadziałania czynnika zewnętrznego (wypadku) jest zdarzenie fizyczne o charakterze zewnętrznym. Pytanie brzmi wówczas, czy takie zdarzenie (jako przyczyna zewnętrzna) ma mieć charakter zewnętrzny wobec ciała ludzkiego czy też wobec tego czynnika. Już z tych wstępnych rozważań widać, że kwestia zewnętrzności w odniesieniu do definicji, z którymi się stykamy, nie jest oczywista.

W stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie obecnej ustawy wypadkowej możliwe było traktowanie definicji wypadku jako definicji zdarzenia biotycznego. Miało to taką konsekwencję, że przyczyną (zewnętrzną) tak rozumianego zdarzenia było określone zdarzenie fizyczne, które miało zewnętrzny charakter wobec ludzkiego ciała. W odniesieniu do sformułowanego w ten sposób pojęcia ukształtowały się poglądy doktryny i judykatury. Jak wskazaliśmy powyżej, obowiązująca od 2003 r. ustawa skomplikowała sprawę, wprowadzając dodatkowy element definicji, i postawiła pod znakiem zapytania aktualność orzecznictwa związanego z przyczyną zewnętrzną.

Przekładając te nieco zawiłe rozważania teoretyczne na praktyczne przykłady, rozważmy przypadek zaśnięcia kierowcy powodującego wypadek samochodowy, który prowadzi do śmierci. Pojawia się problem, które z tych zdarzeń jest wypadkiem, a które przyczyną. Jeśli wypadkiem nazwane byłoby zdarzenie biotyczne rozumiane jako uraz, to jego przyczyną jest wypadek samochodowy. Wypadek stanowiący zdarzenie fizyczne i przyczynę urazu był siłą rzeczy zewnętrzny wobec ciała ubezpieczonego. Ponieważ takie wyjaśnienie wypadku nie wydaje się możliwe w świetle obecnej definicji wypadku przy pracy, wskazuje się, że wypadkiem powinno zostać nazwane zdarzenie fizyczne, czyli sam wypadek samochodowy. W tej sytuacji należałoby zbadać, co doprowadziło do wypadku samochodowego. Jeśli tak rozumieć wypadek, to aby ustalić prawo do świadczeń, należałoby określić, jaka była jego przyczyna. Takie działanie byłoby jednak niedopuszczalne, ponieważ w grę wchodziłoby niekiedy badanie przyczyn wypadku samochodowego albo – aby uwydatnić nieco problem – analizowanie przyczyn katastrofy lotniczej lub morskiej, co może trwać wiele lat²². Ponadto w pewnych przypadkach proces poszukiwania przyczyny kończy się niepowodzeniem, na przykład z powodu niewielkiej ilości materiału dowodowego. Ten fakt nie może przecież mieć najmniejszego wpływu na pozycję ubezpieczonego i jego prawo do świadczeń. Nawet w przypadku typowych

²² I. Jędrasik-Jankowska, 2009, *op. cit.*, s. 357.

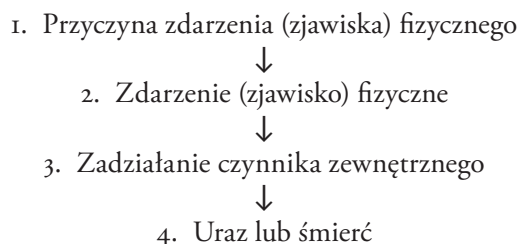
wypadków przy pracy powiązanie między przyczyną zewnętrzną a zdarzeniem należy pozostawić raczej specjalistom do spraw bhp²³.

Innym przykładem, którym można się posłużyć dla ukazania różnic pomiędzy tym dwojakim rozumieniem definicji, jest upadek chorego na epilepsję i uderzenie ciała o kamień, które prowadziło do urazu. Jeśli wypadkiem przy pracy zostanie nazwane zdarzenie biotyczne (rozumiane jako uraz), to przyczyną zewnętrzną byłoby uderzenie o kamień²⁴. Natomiast w razie nazwania wypadkiem samego upadku pewnych problemów przysparza możliwość określenia przyczyny zewnętrznej. Jeśli wyłączną przyczyną jest choroba (epilepsja), to podnosi się, że nie sposób jej nazwać przyczyną zewnętrzną, skoro pochodzi z ciała ubezpieczonego.

Natomiast w rozumieniu wypadków w sposób zaproponowany w niniejszym opracowaniu problem ten wydaje się być mniej widoczny. Przyczyną zewnętrzną byłby na przykład wypadek samochodowy (na przykład taksówkarza), który doprowadził do nagłego zadziałania czynnika zewnętrznego (kinetycznego lub mechanicznego), czyli wypadku przy pracy i w konsekwencji śmierci kierowcy w związku z pracą. W przypadku chorego na epilepsję, który upadł na kamień, przyczyną zewnętrzną można byłoby nazwać upadek, natomiast czynnikiem zewnętrznym – czynnik kinetyczny lub grawitacyjny związany z uderzeniem o twardą powierzchnię i jeśli nastąpiłby uraz, a całe zdarzenie miałoby związek z pracą, to zdarzenie takie można byłoby zakwalifikować jako wypadek przy pracy. Pytanie brzmi wówczas następująco: jakie znaczenie ma kwestia choroby ubezpieczonego (epilepsja), która spowodowała upadek. Rozpatrywanie jej związku przyczynowego z upadkiem nie wydaje się w takim ujęciu kluczowe, ponieważ to właśnie upadek stanowi przyczynę zewnętrzną i w związku z tym nie jest konieczne badanie przyczyn samego upadku.

Na tym przykładzie bardzo dobrze widać, jak ważne jest oddzielenie prawnie relewanego pojęcia przyczyny zewnętrznej od innych występujących w tym ciągu wydarzeń związków przyczynowych, które takiego znaczenia nie mają. W ciągu zdarzeń, który ma miejsce przy okazji wypadku przy pracy, każdy kolejny etap ma swoją przyczynę. Natomiast tylko jedna z nich jest przyczyną zewnętrzną w rozumieniu definicji zawartej w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej. Wielość związków przyczynowych może prowadzić (i prowadzi) do zamieszania, gdyż również przyczyna zewnętrzna ma swoją przyczynę. Dla zilustrowania powyższych wątpliwości pomocny może być schemat 1.

Schemat 1. Etapy ciągu zdarzeń występujących przy wypadku przy pracy



²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, s. 428.

Wypadkiem nie jest ani drugi, ani też czwarty etap tego ciągu wydarzeń. Wykładając obecnie obowiązującą ustawę wypadkową, można wyróżnić trzeci etap, jakim jest zadziałanie czynnika zewnętrznego, który stanowi w istocie wypadek przy pracy. Wobec tego nie jest szczególnie istotne, co jest przyczyną zjawiska fizycznego, czyli pierwszego etapu, gdyż przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy jest samo zdarzenie (zjawisko) fizyczne i w związku z tym nie jest prawnie relewantne, jakie są jego cechy.

Należy przy tej okazji zastanowić się nad tym, czy konsekwentne pojmowanie wypadku przy pracy jako działania czynnika zewnętrznego pozwoli utrzymać aktualność części dotychczasowego orzecznictwa. Kluczowe jest to, jak zostanie zinterpretowane pojęcie czynnika zewnętrznego. W tym ujęciu musi bowiem dojść do zadziałania jakiegoś czynnika zewnętrznego, który z kolei powinien mieć przyczynę zewnętrzną. Natomiast w przeszłości za przyczynę zewnętrzną uznawane były pewne okoliczności, które nie miały ani postaci czynnika zewnętrznego, ani zdarzenia fizycznego. Mowa tu na przykład o zaniedbaniach przy dopuszczaniu pracowników do określonego miejsca, pozwalanie na pracę osobom bez wymaganych uprawnień czy zaniedbania w obsłudze na przykład urządzeń wentylacyjnych²⁵. Jeśli, przyjmując powyższe pojmowanie czynnika zewnętrznego, dogłębnie zastanowić się nad charakterem takich zdarzeń, to mogą one stanowić tylko przyczynę zdarzenia fizycznego, które dopiero może doprowadzić do zadziałania czynnika zewnętrznego na ciało człowieka. W tym sensie taka przyczyna znajduje się tylko w ciągu przyczyn, które doprowadziły do urazu lub śmierci.

Kiedy mowa o przyczynach zewnętrznych szkody na osobie, zwykle chodzi o fakt, że jej przyczyna nie może tkwić w organizmie poszkodowanego. W literaturze jako przyczyny wypadków wymienia się niebezpieczeństwa wynikające z: przyrody, dzieł człowieka, zachowania innych ludzi, zachowania samego poszkodowanego i aktywności w złych warunkach²⁶. Skutek w postaci szkody na osobie musi być spowodowany którymś z tego typu zdarzeń i nie może być wywołany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, samoistnym schorzeniem – w takiej sytuacji mielibyśmy do czynienia z chorobą, a nie wypadkiem.

Przy rozpatrywaniu wypadków przy pracy istotny jest charakter zadziałania tego czynnika zewnętrznego, który ma być związany z pracą. Wyrażany był jednak pogląd, że sama praca nie powinna prowadzić do zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, jakim jest wypadek przy pracy. W myśl tego założenia nie można za przyczynę inwalidztwa lub śmierci pracownika uznać wysiłku związanego z pracą, jeśli nie przekraczał jej normalnych wymagań²⁷. Na tym tle pojawił się też postulat subiektywizacji wysiłku podjętego przez pracownika. Należy przez to rozumieć wymaganie, aby wysiłek był

25 D. Lach, S. Samol, K. Ślęzak [w:] *Ustawa o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 27.

26 Z. Szymański, *Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków*, Warszawa 1960, s. 11 i nast.

27 B. Gudowska, *op. cit.*, s. 65.

nadmierny, ale w stosunku do zindywidualizowanego pracownika i jego możliwości lub stanu zdrowia²⁸.

Pogląd ten jest jednak kwestionowany i pojawiają się wymogi wykazania dodatkowych zaniedbań ze strony na przykład pracodawcy, które mogłyby pozwolić na zastosowanie subiektywizacji. Sąd Najwyższy uznał za przyczynę zewnętrzną dopuszczenie pracownika do pracy bez badań kontrolnych oraz bez orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na określonym stanowisku. Przy niespełnieniu tych warunków nawet wykonywanie zwykłych czynności pracowniczych stanowi przyczynę sprawczą wypadku²⁹. W zakresie wypadków przy pracy stanowiących schorzenie samoistne zdarzało się, że Sąd Najwyższy wskazywał, że przyczyną zewnętrzną mogą być nieprawidłowości w sposobie wykonywania pracy. Stanowi to rozwinięcie stanowiska, że sama praca nie może prowadzić do wypadku przy pracy; przyczyną zewnętrzną może być dopiero nadzwyczajna sytuacja prowadząca do nadmiernego wysiłku³⁰. W innym, wydanym stosunkowo niedawno orzeczeniu spotkać się można z tezą, że przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym³¹.

Co ciekawe, w przeszłości Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że do urazu może dojść „drogą psychiczną”, czyli nie jest konieczne działanie czynnika fizycznego. Na równi z nadmiernym wysiłkiem fizycznym za przyczynę wypadku uznaje się stres lub negatywny bodziec psychiczny³². Na korzyść poglądu dopuszczającego takie rozumienie urazu przemawia fakt niedookreślenia tego pojęcia w obecnym kształcie ustawy. W tym ujęciu stres stanowi czynnik zewnętrzny wywołujący reakcję wewnętrzną, dlatego ważne jest źródło stresu, czyli jego związek z pracą. Innym interesującym przypadkiem pojmowania przyczyny zewnętrznej przez Sąd Najwyższy było nieudzielenie pomocy choremu, które nastąpiło przy okazji zadziałania siły wyższej³³.

Z powyższych rozważań wynika, że w praktyce rozumienie przyczyny zewnętrznej w ubezpieczeniu z tytułu wypadku przy pracy ma szeroki charakter. Często wystarczy, aby wśród przyczyn wypadku była przyczyna zewnętrzna, która nie musi być wyłączna ani decydująca, o czym będzie mowa szerzej w następnym rozdziale. Takie ujęcie przyczyny zewnętrznej może mieć związek z realizacją gwarancyjnej funkcji tych ubezpieczeń i celami, do których należy zapewnienie poszkodowanym w takich wypadkach stosownej ochrony. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku

²⁸ *Ibidem*, s. 66.

²⁹ Wyrok SN z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNAP 1997/5/70.

³⁰ B. Gudowska, *op. cit.*, s. 66.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 18/09, LEX nr 528154, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 5, s. 256–261.

³² B. Gudowska, *op. cit.*, s. 67 i nast.

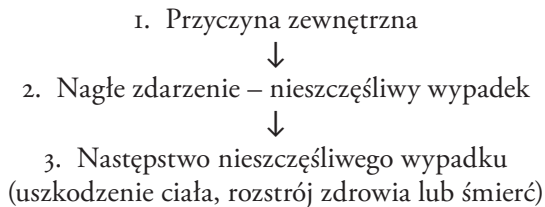
³³ *Ibidem*, s. 68.

ubezpieczeń NNW, w szczególności w ostatnim 25-leciu, po zlikwidowaniu monopolu PZU.

Ogólne warunki ubezpieczeń często wymagają, aby przyczyna zewnętrzna była bezpośrednią i wyłączną przyczyną. Co więcej, czasem można się spotkać z innymi sformułowaniami niż „zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną”, mianowicie „zdarzenie wywołane gwałtownie i nagle działającą przyczyną zewnętrzną”³⁴. Z jednej strony, może to być pewne dodatkowe wymaganie postawione przyczynie zewnętrznej takiego wypadku, z drugiej, takie sformułowanie może oznaczać, że przyczyną jest zdarzenie fizyczne, co pozwalałoby na przyjęcie, że wypadkiem (w tej definicji) jest zdarzenie biotyczne. W każdym razie już z tych uwag można wyciągnąć wniosek, że jest to materia niejednolita i niełatwo sformułować ogólne wnioski adekwatne dla wszystkich definicji nieszczęśliwego wypadku. Natomiast wykładnia wszystkich definicji nieszczęśliwego wypadku to zadanie na znacznie dłuższe opracowanie³⁵.

Warto spróbować zrekonstruować ciąg wydarzeń, które mają miejsce w podanej dla przykładu definicji nieszczęśliwego wypadku stosowanej przez PZU, określającej nieszczęśliwy wypadek jako „nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego ubezpieczony niezależnie od swej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub zmarł”³⁶. W myśl takiej definicji najpierw występuje przyczyna zewnętrzna, która prowadzi do zajścia nagłego zdarzenia, a dopiero to zdarzenie prowadzi do pewnych następstw. Obrazuje to schemat 2.

Schemat 2. Etapy ciągu wydarzeń według definicji nieszczęśliwego wypadku stosowanej przez PZU



W praktyce dochodzi niekiedy do pomylenia nie tylko przyczyn zewnętrznych z innymi przyczynami, czynnika zewnętrznego z przyczyną zewnętrzną, ale również nieszczęśliwego wypadku (zdarzenia fizycznego) z następstwami nieszczęśliwego wypadku (zdarzenia biotycznego). W literaturze poświęconej ubezpieczeniom gospodarczym

³⁴ § 3 pkt 9 Uchwały Zarządu Generali nr GNL/1/2/4/2009 z dnia 15 kwietnia 2009 r. „Ogólne warunki ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków studentów i pracowników uczelni i szkół wyższych”.

³⁵ Zajmowała się nimi w dużej mierze praca magisterska, na której podstawie powstało niniejsze opracowanie.

³⁶ Definicja wyrażona w § 4 pkt 16 „Ogólnych warunków jednostkowego i grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków”, ustalonych uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/102/2013 z dnia 29 marca 2013 r., https://www.pzu.pl/c/document_library/get_file?uuid=f2724f67-f0c3-4971-844a-1fd1bcc66052&groupId=10172.

akcentuje się na przykład działanie czynnika zewnętrznego jako przyczyny powodującej nieszczęśliwy wypadek³⁷. Trzymając się omawianych definicji wypadków, wydaje się, że określanie w ogólnych warunkach ubezpieczenia nieszczęśliwym wypadkiem zdarzenia fizycznego jest niewłaściwym podejściem. Dokładniej rzecz biorąc, jest odwrotnie, ponieważ nieszczęśliwy wypadek (rozumiany tak jak w OWU jako zdarzenie fizyczne) dopiero prowadzi do zadziałania czynnika zewnętrznego, który z kolei powoduje skutek w postaci następstw nieszczęśliwego wypadku. Niemniej wydaje się jednak, że to rozumienie pojęcia jest powszechne, co zdradza pewną niekonsekwencję wobec sformułowanych definicji³⁸. Wracając na chwilę do sporu, jakie zdarzenie należy traktować jako wypadek, stanowi on dowód na to, jak nienaturalne jest rozumienie wypadku jako zdarzenia fizycznego, skoro nawet w nauce ubezpieczeń gospodarczych, która utrzymała definicję wypadku rozumianego jako zdarzenie fizyczne, pomija się kwestię związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a jego przyczyną. Takie rozumienie wydaje się być jednak słuszne i pożądane, chociaż niezgodne z literalnym brzmieniem definicji.

Niemniej w takim (raczej nieprecyzyjnym) ujęciu twierdzi się między innymi, że „przyczyną zewnętrzną nieszczęśliwego wypadku powinien być czynnik zewnętrzny, który obrazuje wektor siły działający na tkanki ciała i powodujący jego fizyczne obrażenia, takie jak rany, podbiegnięcia krwawe, otarcia naskórka, oparzenia, złamania, zwichnięcia lub pęknięcia narządów wewnętrznych”³⁹. Uważa się, że poza czynnikiem zewnętrznym do wypadku może doprowadzić również działanie człowieka lub zwierzęcia⁴⁰. Czynnikiem zewnętrznymi mogą być: czynnik mechaniczny czy grawitacyjny w przypadku urazów, upadków lub uderzeń, czynnik termiczny w przypadku oparzeń, czynnik chemiczny w przypadku oparzeń lub zatruc, czynnik elektryczny w przypadku porażen prądem oraz czynnik świetlny i jonizujący. W tym ujęciu sporne jest, czy czynnikiem zewnętrznym są na przykład czynniki społeczne lub biologiczne⁴¹.

Wskazuje się, że w tym rozumieniu niemożliwe jest uznanie za przyczynę zewnętrzną czynników na przykład powodujących stres, w którego wyniku dochodzi do pewnego rodzaju zmian chorobowych, ponieważ stanowią one raczej osobniczą reakcję na wydarzenia⁴², o ile nie zadziałał przy okazji czynnik zewnętrzny. Wówczas należałoby się zastanowić, jaki był wpływ poszczególnych przyczyn oraz rozważyć postanowienia ogólnych warunków ubezpieczeń.

37 *Medycyna ubezpieczeniowa. Underwriting. Orzecznictwo. Ubezpieczenia zdrowotne*, red. Z. Guzel, D.M. Fal, A. Lipka, Warszawa 2013, s. 213.

38 *Ibidem*, s. 215.

39 *Ibidem*, s. 215.

40 E. Stroiński, *Ubezpieczenia osobowe [w:] Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, red. T. Sangowski, Warszawa 2002, s. 153.

41 *Medycyna ubezpieczeniowa...*, *op. cit.*, s. 215 i nast.

42 *Ibidem*.

Podsumowując tą część rozważań, należy wskazać, że szkoda na osobie często spowodowana jest zdarzeniem fizycznym, które ma również swoją przyczynę. Istnieją zatem co najmniej dwa związki przyczynowe, które należy oceniać oddzielnie. Niestety z powodu niejasności związanych z definiowaniem pojęć oddzielenie ich wywołuje czasem pewne trudności, a niekiedy nieporozumienia. Dochodzi do nich szczególnie często, jeśli do rozważań wprowadzone zostanie pojęcie czynnika zewnętrznego rozumianego inaczej niż przyczyna zewnętrzna.

6. Wielość przyczyn

Dość zawilej kwestii interpretowania pojęcia przyczyny zewnętrznej nie ułatwia fakt, że do wypadku rzadko prowadzi tylko jedna przyczyna. W rozważaniach naukowych można próbować oddzielać pojęcia na poziomie teoretycznym. Praktyka wskazuje jednak na to, że częściej wypadki (niezależnie od tego, jak są pojmowane) mają wiele różnych przyczyn. Zwykle to zespół przyczyn prowadzi do zajścia zdarzenia fizycznego oraz do konkretnych szkód na osobie poszkodowanego i ich rozmiarów. Kwestia wielości przyczyn wypadku nabiera znaczenia, jeżeli w grupie tych przyczyn znajdziemy zarówno te zewnętrzne, jak i wewnętrzne.

Orzecznictwo zajmujące się kwestią ubezpieczeń społecznych z tytułu wypadków przy pracy wypracowało zasadę, że wystarczy, aby w zespole przyczyn istniała przyczyna zewnętrzna, choćby jej działanie miało tylko pośredni wpływ na określone następstwo i jedynie wzmogło nasilenie dolegliwości natury wewnętrznej. W określonych warunkach przyczyna ta musi doprowadzić do pogorszenia istniejącej choroby i pogorszenie takie musi być istotne⁴³. W ten sposób rozumie tę cechę Sąd Najwyższy, stojąc na stanowisku, że pojmowanie przyczyny zewnętrznej jako wyłącznej nie jest konieczne. Wystarczy, aby w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwości skutku była również przyczyna zewnętrzna⁴⁴. W podobnym tonie utrzymane jest znacznie nowsze orzeczenie, w którym stwierdza się, że przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną jedyną i wyłączną⁴⁵.

Wyrazem takiego rozumienia przyczyny zewnętrznej jest również orzeczenie Sądu Najwyższego badającego związek pomiędzy stłuczeniem ręki a utratą zdolności do pracy, gdzie normalnym następstwem wypadku było wyzwolenie się ukrytej wady

43 I. Jędrasik-Jankowska, *op. cit.*, s. 435.

44 Uchwała z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963 r., zeszyt nr 10. Nawiasem mówiąc, trudno powiedzieć, czy w przypadku tego orzeczenia istnieje jakaś przyczyna zewnętrzna wypadku.

45 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1990 r., II PR 52/90, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1991, nr 4, s. 63.

(skazy krwiotocznej)⁴⁶. W tym przypadku istniała niewątpliwie przyczyna wewnętrzna, która jednak nie była na tyle istotna, aby samodzielnie doprowadzić do pojawienia się szkody. Została ona wywołana przez zewnętrzną przyczynę, która z kolei (gdyby nie współdziałająca z nią przyczyna wewnętrzna) nie byłaby w stanie doprowadzić do szkody w takim rozmiarze. W niedawno wydanym orzeczeniu Sądu Najwyższego obszernie wyjaśniona została teza, że szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy może powodować, że czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika zostanie uznany za skutek przyczyny zewnętrznej⁴⁷. W tym przypadku był to nadmierny wysiłek fizyczny i wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas.

Nauka prawa ubezpieczeń społecznych posługuje się też pojęciem przyczyny sprawczej w zespole przyczyn. Wymaga się sprawczego działania przyczyny spoza organizmu pracownika, ponieważ niektórzy z autorów krytykują konstrukcję istnienia przyczyny zewnętrznej w zbiorze przyczyn wypadku⁴⁸. Podnosi się przy tym, że zawsze można znaleźć jakąś przyczynę zewnętrzną, jeśli tylko szukającemu na tym zależy. Analizując problem zbyt dużych obciążeń skutkujących urazem, należy powtórzyć pogląd, że zwykła praca w normalnych warunkach nie może być uznana za przyczynę wypadku. Jeśli zaś w grę wchodzi przyczyny leżące w organizmie człowieka, to można je wskazać jako przyczyny zewnętrzne tylko wtedy, jeśli doszło do uchybień polegających na zaniedbaniach związanych z badaniami lub koniecznością przeniesienia chorego do lepszej pracy⁴⁹.

Pytaniem, które niekiedy stawiano w przeszłości, jest możliwość zastosowania części orzecznictwa z dziedziny ubezpieczeń społecznych dla ubezpieczeń gospodarczych. Orzecznictwo w zakresie tych drugich nie wypracowało dotąd ogólnych zasad dotyczących oceny pojęcia przyczyny zewnętrznej, dlatego nie wiadomo, czy powinna być ona traktowana dosłownie, czy też jako element zespołu przyczyn⁵⁰. Gdy rozważa się ten problem na przykładzie nieszczęśliwych wypadków, to wydaje się, że sformułowanie powszechnie obowiązującej zasady nie będzie w tym zakresie możliwe, gdyż trudno mówić o powszechnej definicji nieszczęśliwego wypadku. Należy jej szukać w konkretnych ogólnych warunkach ubezpieczeń i trudno formułować w tym zakresie ogólne reguły. Niemniej, jeśli określono ją w definicji nieszczęśliwego wypadku jako bezpośrednią i wyłączną, to nie można już mówić o pojęciu zespołu przyczyn, a raczej należy ją rozumieć dosłownie.

Do takich wniosków skłania analiza najnowszego orzecznictwa sądów powszechnych. W jednej ze spraw z powodu opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii, wskazującego na mieszaną przyczynę zgonu ubezpieczonego, sąd zgodził się z ubezpieczycielem co

46 Wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1967 r., II PR 162/67, LEX nr 13930. Orzeczenie to pomimo upływu wielu lat i zmian w definicjach wciąż wydaje się być aktualne.

47 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949.

48 B. Gudowska, *op. cit.*, s. 81.

49 *Ibidem*, s. 95.

50 M. Szczepańska, *op. cit.*, s. 311.

do tego, że stan faktyczny nie odpowiadał umownej definicji nieszczęśliwego wypadku i tym samym nie prowadził do powstania po stronie pozwanej spółki odpowiedzialności określonej w umowie. W związku z tym sąd wywiódł, że nie została spełniona przesłanka wyłączenia, o której mowa w definicjach umownych, i tym samym nie ziszczyły się przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela⁵¹. Co ciekawe z punktu widzenia niniejszej pracy, ten sam wypadek został zakwalifikowany jako wypadek przy pracy. W takiej sytuacji należy zastanowić się raczej, czy istnienie stosunkowo niewielkiej przyczyny wewnętrznej w zespole przyczyn zewnętrznych prowadzi do braku lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W innej sprawie zdarzenie uznano za wypadek przy pracy i z tego tytułu przyznane zostały świadczenia z ZUS. W tym samym stanie faktycznym firma ubezpieczeniowa odmówiła wypłaty świadczenia z tytułu wypadku przy pracy, gdyż definicja wypadku przy pracy na potrzeby ubezpieczenia NNW odbiegała od tej z ustawy wypadkowej i była uzależniona od uznania zdarzenia za nieszczęśliwy wypadek. Pomimo że sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że definicja wypadku przy pracy pozostawała w całkowitym oderwaniu od powszechnie przyjętego, uregulowanego ustawowo pojęcia wypadku przy pracy, sąd II instancji przyznał rację ubezpieczycielowi i odmówił uznania zdarzenia za nieszczęśliwy wypadek, a w konsekwencji za wypadek przy pracy w rozumieniu tych ogólnych warunków ubezpieczenia⁵².

Drugim powodem, który ogranicza prawo do świadczeń przy zbiegu przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych, są wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za następstwa stanów chorobowych. Często spotykaną formułą w tym zakresie jest wyłączenie odpowiedzialności za następstwa chorób lub stanów chorobowych, nawet takich, które pojawiają się nagle lub zostały ujawnione dopiero w następstwie nieszczęśliwego wypadku. Fakt takiego wyłączenia odpowiedzialności uchyla konieczność analizy wpływu wielu przyczyn przez sądy, ponieważ brak prawa do świadczeń jest rozstrzygnięty przez postanowienia znajdujące się poza definicją wypadku. Stąd też może wynikać stosunkowo niewielki dorobek orzecznictwa (szczególnie Sądu Najwyższego) w zakresie tego typu ubezpieczeń.

Sytuacje, w których następstwa wypadku mieszają się ze stanem chorobowym, często pojawiają się, gdy niegroźny wypadek powoduje dużą szkodę. W takich wypadkach kwestionowany może być związek zdarzenia z jego następstwami. Niekiedy mechanizm urazu nie powinien doprowadzić do konkretnych anatomicznych i fizjologicznych następstw. Przykładem znajdującym się w literaturze przedmiotu jest złamanie patologiczne kości przy nowotworze, które zdaniem niektórych nie powinno być objęte ochroną ubezpieczeniową, nawet jeśli nastąpił przy tym uraz⁵³. Trudno chyba o bardziej dobitną ilustrację różnicy pomiędzy funkcją ubezpieczeń społecznych

51 Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 marca 2014 r., I ACa 92/14, http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/sN/15500000000503_I_ACa_000092_2014_Uz_2014-03-05_001.

52 Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 1 lipca 2015 r., II Ca 596/15, http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/sN/152005000001003_II_Ca_000596_2015_Uz_2015-07-01_001.

53 *Medycyna ubezpieczeniowa...*, *op. cit.*, s. 217.

realizowaną przez państwo a celami ubezpieczycieli w ubezpieczeniach gospodarczych. Ponadto wskazuje się, że uraz tego samego narządu lub organu powinien powodować zmniejszenie świadczenia, ponieważ stanowi nałożenie się na szkodę (uszczerbek) już istniejącą⁵⁴. Nie można oprzeć się wrażeniu, że ten sposób rozumowania przeniesiony został z teorii ubezpieczeń majątkowych i trudno zaakceptować go w stosunku do ubezpieczeń osobowych.

W literaturze wskazuje się też, że obok przyczyn zewnętrznych pojawiać się mogą tzw. czynniki spustowe, których nie powinno się mylić z przyczyną zewnętrzną. Przy poważnych zachorowaniach, takich jak zawał serca czy wylew krwi, mogą je stanowić: stres, wysiłek fizyczny, zmęczenie, emocje czy gwałtowny ruch. W innych sytuacjach występuje wprawdzie czynnik zewnętrzny, który współwystąpił ze szkodą na osobie, ale nie jest jego przyczyną zewnętrzną⁵⁵. Jeśli pojawiają się okoliczności wskazujące na jedną z tych sytuacji, ubezpieczyciele często starają się wykazać istnienie wewnętrznych czynników wypadku oraz brak związku czynników zewnętrznych z powstaniem danej szkody na osobie. Dyrektywa dla osób likwidujących szkodę ze strony ubezpieczyciela polega na tym, aby „w każdej sytuacji, gdy nie ma możliwości wykazania współlistnienia czynników etiologicznych, uznać je za pourazowe”⁵⁶.

Działanie ubezpieczycieli jest siłą rzeczy nakierowane na ograniczenie ich odpowiedzialności, co znajduje swój wyraz również w zakresie zagadnienia przyczyny zewnętrznej. Z tego względu można byłoby rozważyć inne środki oddziaływania na postępowanie ubezpieczycieli niż kontrola sądowa, jak choćby ustawowa definicja nieszczęśliwego wypadku.

7. Podsumowanie

Porównanie dwóch rodzajów wypadków wymienionych w tytule to przedsięwzięcie trudne, choćby z uwagi na niejednolitość definicji nieszczęśliwych wypadków. Mimo to zasadne jest prowadzenie badań i rozważań na temat obu instytucji w aspekcie porównawczym. Może to być owocne dla obu instytucji, a powyższe rozważania wskazują na wiele punktów wspólnych.

Podsumowując niniejsze opracowanie, należy zwrócić uwagę na „trzeci sposób” definiowania zdarzenia, jakim jest wypadek przy pracy, który pojawiał się wcześniej, ale nie był zbyt jasno sformułowany. Rozumienie wypadku przy pracy jako zadziałania czynnika zewnętrznego nie powoduje dodatkowego zamieszania, ale wyjaśnia pewne

⁵⁴ *Ibidem*. Wątpliwości, które budzi takie rozumowanie, opierają się na fakcie, że świadczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu jako świadczenia osobowe nie mają charakteru odszkodowawczego.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 217.

⁵⁶ *Ibidem*. *A contrario*, jeżeli jest taka możliwość, to należy z niej korzystać.

problemy, które stwarzały wcześniejsze definicje. W dodatku najpełniej oddaje treść zjawiska, jakim jest wypadek, niebędący w istocie ani zdarzeniem fizycznym, ani urazem, tylko wspólnym wystąpieniem obu tych zdarzeń. Co więcej, takie rozumienie wypadku ma bardzo silne, choć nieoczywiste, umocowanie w przepisach ustawy. Wiele wskazuje na to, że ten sposób definiowania wypadku przy pracy można rozciągnąć na zdarzenia związane z nieszczęśliwym wypadkiem, gdyż opisywałby on pełniej również to zjawisko.

W takim razie przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy (i nieszczęśliwego wypadku) należałoby nazywać zdarzenie (zjawisko) fizyczne prowadzące do uwolnienia się czynnika zewnętrznego. Mogłoby to rozwiązać pewne problemy w procesie stosowania prawa, wynikające z pojawiających się niejasności i zamieszania pojęciowego. Pojęcie przyczyny zewnętrznej gubi się niekiedy wśród innych związków przyczynowych zachodzących w ciągu zdarzeń w trakcie wypadku oraz związanego z nim czynnika zewnętrznego. Dlatego w dziedzinie wypadków przy pracy i nieszczęśliwych wypadków niezbędna jest precyzja, która możliwa będzie po usystematyzowaniu pojęć, do czego zmierzał niniejszy artykuł.

mgr Przemysław Andrzej Łohutko
aplikant radcowski w kancelarii
SQLEGAL Adwokaci i Radcowie Prawni sp. p.

ŹRÓDŁA

- Gudowska B. [w:] *Spoleczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz*, red. M. Gersdorf, B. Gudowska, Warszawa 2012.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2013.
- Lach D., Samol S., Ślęzak K. [w:] *Ustawa o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy. Komentarz*, Warszawa 2010.
- *Medycyna ubezpieczeniowa. Underwriting. Orzecznictwo. Ubezpieczenia zdrowotne*, red. Z. Guzel, D.M. Fal, A. Lipka, Warszawa 2013.
- *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, tom II, Warszawa 2010.
- Sanetra W., *O założeniach do nowego systemu świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Prawo i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 1.
- Stroiński E., *Ubezpieczenia osobowe* [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, red. T. Sangowski, Warszawa 2002.
- Szczepańska M., *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008.
- Szymański Z., *Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków*, Warszawa 1960.

The feature of externalization in definitions of accidents at work and accidents in the light of doubts as to the subject in definitions of both concepts

The work covers first and foremost an approximation of the concepts of accidents at work and accidents as a whole. Of especial importance is a defining of these two terms and to show the evolution undergone by these definitions in the past as well as how this evolution is currently proceeding. Of importance is the subject within the definition of accident – that is deciding whether we refer to a physical phenomenon as an accident, which took place beyond the body of the insured party, or the opposite: as a biotic phenomenon occurring within their body and involving injury or death. There is proposed and justified within the article in place of this division another conceptualization of the notion of accident as an event involving the action of an external factor. In a further part of the article one of the features of accidents has been analysed one that occurs both in accidents at work and accidents per se that is the externalization of the cause. This may be potentially understood in at least two ways. The author draws attention in this to the fact that perception changes as a result of how the subject of the accident is defined. In addition an attempt is made in the work to answer the question as to what differs the concept of external cause from external factor.

Key words: accidents at work, accidents, external causes, external factors, accident insurance